

Budka Suflera

"Bal Wszystkich Swietych"

Visit "[Bal Wszystkich Swietych](#)" on MotoLyrics.com

Ta niedziela jest jak film, taniej klasy "B"
Facet siÄ™ paÄ™ta w nim w nieciekawym tle
Scenarzysta forsÄ™ wziÄ™, potem zaczÄ™, piÄ™
I z dialogÄ™w wyszÄ™, o dno, zero, czyli nic

Wszyscy Ä™wiÄ™ci balujÄ™... w niebie
ZÄ™oty sypie siÄ™ kurz,
A ja wÄ™, Ä™czÄ™ siÄ™ znÄ™w bez Ciebie
I do piekÄ™, a mam tuÄ™¼

Tak bym chciaÄ™, CiÄ™ spotkaÄ™ raz, w ten jedyny dzieÄ™,
Lub o tydzieÄ™, cofnÄ™... Ä™ czas, ale nie da siÄ™
ChociaÄ™¼ samotnoÄ™ci smak aÄ™¼ do bÄ™³lu znam
Kiedy innych niedziel brak, trudno, co mi tam...

Wszyscy Ä™wiÄ™ci balujÄ™... w niebie
ZÄ™oty sypie siÄ™ kurz
A ja wÄ™, Ä™czÄ™ siÄ™ znÄ™w bez Ciebie
I do piekÄ™, a mam tuÄ™¼
Ä™wiat siÄ™ tylko juÄ™¼ ze mnÄ™... krÄ™ci
Gwiazdy pÄ™, onÄ™... jak stal
SkasowaÄ™, aÄ™ mnie z swej pamiÄ™ci
AÄ™¼ mi siebie jest Ä™¼al

W niebie dzisiaj wszyscy, wszyscy Ä™wieci majÄ™... bal... x3

Visit [Budka Suflera](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.